

IX Ka 512/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w IX Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO L.Gutkowski (spr)

Sędziowie SO: J.Sobierajski

A.Walenta

Protokolant: st.sekr.sąd. K.Kotarska

przy udziale prok. Prok. Rej. w Grudziądzu M.Chodyny

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017r. sprawy:

J. C., oskarżonego z art.286§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 26 kwietnia 2017r.

sygn. akt II K 227/16,

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Przedsiębiorstwa (...) S.A. w S. kwotę 840,- (ośmiuset czterdziestu) zł z tytułu poniesionych kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 512/17

## UZASADNIENIE

**J. C.** został oskarżony o to, że w okresie od lipca 2012r. do grudnia 2012r. w G., działając z góry powziętym zamiarem, w celu uzyskania korzyści majątkowej, doprowadził pokrzywdzonego Przedsiębiorstwa (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.150 złotych, przez to, że wprowadził w błąd pracowników Przedsiębiorstwa (...) S.A. w S. co do prawa rozporządzania działką nr (...) położoną w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Grudziądzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), następnie zawierając z pokrzywdzonym umowę dzierżawy innej działki niż wskazana pierwotnie przez oskarżonego, co doprowadziło do faktycznego korzystania przez pokrzywdzonego z fragmentu działki nr (...), której oskarżony nie był właścicielem, ani uprawnionym do rozporządzania, **tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.**

**Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017r.** w sprawie II K 227/16 oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że działał na szkodę Przedsiębiorstwa (...) S.A. w S., to jest występku z art. 286 § 1 kk i za to, na tej podstawie i przy zastosowaniu art. 37a kk, wymierzył mu karę 30 stawek dziennych grzywny, przyjmując, że jedna stawka wynosi 20 zł. Nadto na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Przedsiębiorstwa (...) S.A. w S. kwoty 6150,- zł. Orzekając o kosztach, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem opłaty oraz zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela subsydiarnego kwotę 300 zł tytułem kosztów procesu.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł oskarżyciel publiczny** zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego oraz zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadków pracowników Przedsiębiorstwa (...) S.A. W S., daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżony J. C. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 286§1 kk, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego w toku postępowania sądowego zainicjowanego w następstwie subsydiarnego aktu oskarżenia, skierowanego przez pokrzywdzonego oraz materiału zebranego w toku postępowania przygotowawczego o sygnaturze (...), prowadzi do wniosku przeciwnego tj. że oskarżony J. C. nie dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu zabronionego,
- obrazę przepisów postępowania polegający na naruszeniu art. 413§2 pkt 1 kpk, mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez niedokładne określenie czasu popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, który ma wyczerpać znamiona przestępstwa z art. 286§1 kk oraz braku wskazania w jaki sposób pokrzywdzony został wprowadzony w błąd i w jaki sposób doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,
- rażąco obrazę przepisów postępowania art. 7 kpk i art. 410 kpk, które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny jedynie części zebranych i ujawnionych dowodów, co w konsekwencji skutkowało tym, że podstawę wyroku orzeczonego w sprawie(...)nie stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w tok rozprawy głównej.

W związku z powyższym oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżyciela publicznego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia Sądu I instancji, który właściwie, wszechstronnie i wnikliwie rozważył wszystkie dowody i na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, podkreślić trzeba, że błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Zarzut w tej materii wiąże się z zasadą prawdy i powinien być podnoszony, gdy skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw zastosowania materialnego prawa karnego oraz konsekwencji prawnych jego zastosowania. Gdy chodzi o błąd "dowolności" w dokonanych ustaleniach, to może on być wynikiem niepełnej znajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest jednak słuszny tylko wówczas, "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1995, nr 9, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). Nie może więc sprowadzać się on jedynie do kwestionowania stanowiska sądu meriti czy polemiki z dokonanymi przez ten sąd ustaleniami, a skarżący powinien wskazywać na nieprawidłowości w rozumowaniu sądu przy dokonywaniu ustaleń, jako że sama możliwość przeciwstawienia dokonanym ustaleniom odmiennego poglądu nie oznacza jeszcze, iż w sprawie dopuszczono się

błędu w ustaleniach faktycznych (zob. np. wyrok SA w Krakowie z dnia 19 maja 2009 r., II AKa 73/09, KZS 2009, z. 9, poz. 52, czy wyrok SA w Łodzi z dnia 24 maja 2007 r., II AKa 70/07, Prok. i Pr.-wkl. 2008, nr 7-8, poz. 55; Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tomasz Grzegorzczak. Tom I, art. 1-467 – komentarz do art. 438, tezy: 10 i 11, LEX nr 429005).

W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącego, w niniejszej sprawie Sąd I instancji słusznie uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 286§1 kk. Stanowisko prezentowane przez skarżącego stanowi jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi rozważaniami Sądu, który w prawidłowy sposób ocenił zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, którym dał wiarę, w przeciwieństwie do twierdzeń oskarżonego. Wyjaśnienia oskarżonego, stanowiące realizację przyjętej przez niego linii obrony, nie mogły być uznane za wiarygodne. Podkreślić należy, że prawem osoby oskarżonej jest odmowa złożenia wyjaśnień lub składanie wyjaśnień, które nie odpowiadają prawdzie – realizując w ten sposób linię obrony. Obowiązkiem Sądu zaś jest dążenie do ustalenie prawdy obiektywnej poprzez przeprowadzanie szeregu dowodów, których wiarygodność jest weryfikowana. W przeciwieństwie do osoby oskarżonej świadkowie mają obowiązek zeznawać prawdę pod rygorem narażenia się na odpowiedzialność karną, ale ocena ich wiarygodności także należy do sądu orzekającego. W niniejszej sprawie zeznania przesłuchanych świadków były spójne i logiczne. Wszyscy zgodnie wskazywali, że oskarżony wprowadził ich w błąd co do przedmiotowej działki oraz, że nigdy nie została podpisana umowa o dzierżawę działki nr (...), gdyby znano faktyczną jej lokalizację. Świadkowie zgodnie wskazali także, że nie sprawdzano zgodności podawanych przez oskarżonego twierdzeń, a to z uwagi na zasadę zaufania jaką darzyli oskarżonego, z którymi już wcześniej nawiązywana była współpraca i nie było do niej żadnych zastrzeżeń. Nadto odnosząc się do twierdzeń skarżącego, wskazać należy, że z uwagi na wniesiony subsydiarny akt oskarżenia to oskarżyciel subsydiarny był „gospodarzem” niniejszego postępowania, zaś Sąd przeprowadzał dowody na wnioski stron. Podniesiony przez skarżącego zarzut jest zatem całkowicie bezzasadny.

Bezpodstawny jest także kolejny podniesiony przez skarżącego zarzut tj. niedokładne określenie czasu popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu oraz brak wskazania w jaki sposób pokrzywdzony został wprowadzony w błąd i w jaki sposób doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd nie dopatrzyl się w tym zakresie żadnych uchybień Sądu I instancji.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 7 kpk, wskazać należy, że, jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 kpk, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy główniej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O dowolności ustaleń nie świadczy natomiast sytuacja, gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji środka dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą, zwłaszcza, że przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu relacjom złożonym przed sądem nad tymi złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Istotne jest to, by przeprowadzona przez sąd meriti ocena pozostawała w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów. Nadto, zaznaczyć w tym miejscu należy, że normy z art. 410 kpk nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych.

W ocenie Sądu odwoławczego, słusznie Sąd meriti przyjął, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 286§1 kk. Sąd dokonał prawidłowej oceny dowodów, na których następnie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Działanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu zabronionego. Nie nasuwa też żadnych zastrzeżeń wymierzona oskarżonemu kara.

Sąd odwoławczy nie dopatrzyl się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też, jako słuszny, został on utrzymany w mocy.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego od oskarżonego na rzecz oskarżyciela subsydiarnego orzeczono w oparciu o przepisy art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 640 kpk oraz §11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz.U.2015.1800).